Cena 2 zł.

Jedność NARODOWA

Dziś 6 stron

Opłata zryczałtowa
Starostwo Powiatowe
w Bielsku - Podl.

pismo codzienne wojew. białostockiego

86 (177) Białystok, dnia 16 czerwca 1946 Rok III

Dlaczego jest potrzebne głosowanie ludowe w Polsce

W wyniku zwycięskiej wojny z faszyzmem powstała wolna, demokratyczna Polska bez obszarników, fabrykantów i innych obcych sił, które dzięki swej szkodliwej polityce, doprowadziły kraj we wrześniu 1939 r. do klęski i zniszczeń.

Przyczyny klęski wrześniowej nie są zjawiskiem przypadku, przyczyny te tkwiły w szkodliwej narodu polityce sanacji, opierającej swój system ustrojowy, na podstawowych warstwach narodu, klasie robotniczej i chłopskiej, która swą pracą wykuła rozkwit państwowy, lecz na 18.000 obszarników i na 171 kapitalistycznych kartelach.

Szereg obszarniczych majątków około 100 karteli należało do kapitału zagranicznego, niemieckiego przeważnie, polscy zaś kapitaliści byli również na usługach cudzoziemskiego kapitału. Kartele działały pod swą opieką przemysł, jak kopalnie węgla i rudy, huty, elektrownie, stalownie, te podstawowe gałęzie gospodarki krajowej.

Nastawiona na zysk produkcja zakładów, była uzależniona od potrzeb gospodarczych czy obronnych kraju, a od prywatnego widzimisię, pragnącego olbrzymich zarobków kapitalisty.

Nie rentujące się zakłady zamykano, redukowano robotników, stwarzano setki tysięcy bezrobotnych, produkcja systematycznie spadała.

Produkcja stali od wojny światowej spadła w Polsce o 40%, produkcja surówki żelaznej o 50%.

Robotnikowi polskiemu nie pozwalano pracować przez co spadała produkcja przemysłu wojennego w Polsce, gdy tymczasem Niemcy produkowali ogromne masy czołgów, samolotów i armat, przygotowując je przeciwko Rzeczypospolitej.

Nic dziwnego, że przegraliśmy wojnę w 1939 r.

Zmobilizowano głodne masy bezrobotnych i spracowanych na pańskich folwarkach chłopów i rzucono je do walki przeciwko żelaznej lawinie niemieckich armat, samolotów, cekaemów i broni palnej, w przestarzałe karabiny z wojny światowej i w stare, szlacheckie szablice.

Przywódcy sanacyjni przewidzieli wyniki wojny i w pierwszych dniach września byli już za granicami Państwa Polskiego, pozostawiając na pastwę losu i okupanta cały naród i cały rodzinny nasz kraj. Skutki wojny w Polsce, 6.000.000 trupów, to setki tysięcy sierot i wdów, to morze łez i krwi, to setki miliardów zniszczeń, to błąd którego narodowi polskiemu nie wolno powtórzyć.

Z błędów przeszłości wyciągnęliśmy wnioski. Chcemy pokoju i rozwitu narodowego, chcemy silnej, potężnej Polski, jako jedynej gwarancji pokoju.

Silna Polska, to silny gospodarczo cały naród. To zamożny chłop, to wyzwolony spod ucisku fabrykantów robotnik. To spokojny o swój byt inteligent pracujący.

Dekretem Rządu zatwierdzonym i uchwalonym przez KRN (demokratyczny jednoizbowy parlament) z dnia 6 września 1944 r. została przeprowadzona udziałem chłopów i robotników — reforma rolna, wynikiem której ziemia stała się własnością chłopów, którzy na niej własnymi rękami pracują. Ustawą z dnia 3. I. 46 r. przyjęto na własność państwa podstawowe gałęzie gospodarki narodowej, oddano władzę w przemyśle radom zakładowym, w ręce robotników. Dzięki ofiarnej pracy robotnika, dzięki rozumnej, planowej i sprawiedliwej gospodarce państwowej, dźwiga się z ruin nasz kraj, wzrasta produkcja, odbudowuje się Państwo. Wydobycie węgla w stosunku do roku 1937 wynosi w 1946 r. 127%, produkcja energetyki 216%, surówka żelazna 98%, produkcja pługów wynosi 137%, produkcja cementu 113%.

Dzięki planowej gospodarce państwowej i wydajności pracy robotnika została wyprodukowana ilość towarów przemysłowych na sumę 50 miliardów złotych, która wystarczy na kupno odpowiedniej ilości chleba i tłuszczów na wolnym rynku — bez kontyngentów.

Jesteśmy pierwszym państwem w Europie, które zniosło całkowicie kontyngenty, — wojenną formę systemu aprowizacyjnego.

Tym dziś mierzymy istotę rządów demokracji, moc i siłę żywotną Polski — tym mierzymy postęp.

Głosowanie ludowe, to głos całego narodu, który ma stwierdzić czy będziemy dalej konsekwentnie kroczyć po drodze rozwoju i postępu do silnej gospodarczo i politycznie Polski, czy cofać się będziemy do okresu nędzy, wyzysku i wstecznych prądów sanacyjnej i kapitalistycznej kliki fabrykantów i obszarników.

Naród w głosowaniu ludowym musi zająć stanowisko takie, jakiego od niego wymaga poczucie państwowej i historycznej odpowiedzialności.

Chcemy postępu, utrwalenia dokonanych reform społecznych przez cały naród, chcemy Polski naprawdę Demokratycznej, Ludowej, na woli ludu opartej.

Referendum wyborów nie zastąpi. Naród musi wypowiedzieć się w głosowaniu ludowym, jaką ma być opracowana ordynacja wyborcza, do sejmu tylko, czy też i do senatu, który ma smutną za sobą tradycję wstecznictwa.

Musimy się w referendum ustosunkować do tego zagadnienia.

Senat przed wojną w 1923 r. zmniejszył zasiłki setkom tysięcy bezrobotnych, ograniczył ustawę o ochronie lokatorów. W 1925 roku senat pogrzebał ustawę o reformie rolnej. Kosztował rocznie przeszło 6.000.000 zł. przedwojennych. Przeprowadził około 200 reakcyjnych poprawek prawicy. Nie głosowali do senatu chłopi i robotnicy. Około 5.000.000 Polaków pozbawiono prawa głosu w wyborach do senatu.

A naród polski chce w całej swej liczbie wyrazić swą wolę w jednoizbowym parlamencie, bez hamowania tej woli przez senat.

Dla wykreślenia wewnętrznych form ustrojowych potrzebne jest głosowanie ludowe w Polsce i dla zajęcia stanowiska w sprawach międzynarodowych.

Chcemy pokoju. Nie chcemy wojny.

Nie chcemy więcej z trwogą patrzeć na zachód, mając w pamięci świeże obrazy dymów krematoryjnych kominów, lasy krzyżów cmentarnych i ruiny zniszczonych wsi i miast. Gwarancją pokoju i bezpieczeństwa narodowego to Polska oparta granicami na Odrze i Nissie Łużyckiej, z kilkuset kilometrowym dostępem do morza. To Polska budująca swą siłę na odwiecznych ziemiach piastowskich. To granitowa bariera dająca gwarancję, że nigdy but krzyżacki nie stąpnie na nasze ziemie.

Bogactwa tych ziem, stanowiące wartość 9,5 miliarda dolarów, to poważny czynnik bogactwa narodowego, którego nie możemy sobie pozwolić wydrzeć.

Na wszelkie zakusy wrogich nam sił w kraju i zagranicą, kwestjonujących nam prawo do tych ziem, naród polski i całe społeczeństwo w referendum ludowym odpowie poważnie i stanowczo, że sam potrafi i może w sprawach swych granic zadecydować. Przed konferencją pokojową sprawa ta będzie przez Polaków całkowicie zadecydowana, że ziemie te są nasze na zawsze.

Trzykrotne **„TAK"** to poważne historyczne wyrażenie opinii narodowej wobec naszego Państwa i całego świata, że jesteśmy dojrzałym narodem, pragnącym Polski Demokratycznej, bez narzucania nam za funty szterlingi i dolary ustroju, bez narzucania nam „wolnego miasta Gdańska" i „plebiscytów" niezgodnych z naszym państwowym interesem.

Nasze tradycje walk z okupantem o wolność Polski i nasze narodowe wartości, dają nam pełne prawo do zajęcia w swych sprawach swego stanowiska.

Swe prawo i godność narodową zadokumentujemy przed całym światem w dniu 30 czerwca trzykrotnym stanowczym — „TAK!"

M. Bodalski
Poseł do KRN.
I-szy Sekretarz Kom. Woj. PPR

Konferencja 4 ministrów spraw zagranicznych

Paryż — W sobotę 15 czerwca po południu, w pałacu luksemburskim rozpoczęła się konferencja ministrów spraw zagranicznych. Pierwsze posiedzenie będzie poświęcone omówieniu porządku obrad. Formalności związane z otwarciem konferencji, zostaną zredukowane do minimum, ponieważ obecna sesja uważana jest za dalszy ciąg poprzedniej. Sprawy proceduralne i plan posiedzeń pozostanie prawdopodobnie niezmieniony.

Zastępcy ministrów spraw zagranicznych zebrali się we czwartek po południu, w celu omówienia następujących spraw, stojących w związku z traktatami pokojowymi dla Włoch i Rumunii: 1) raport komisji ekspertów hydro-elektrycznych w sprawie podziału między Francję i Włochy energii elektrycznej z doliny Roya, położonej w pasie granicznym, 2) sprawozdanie gospodarcze, dotyczące Rumunii, 3) sprawozdanie gospodarcze, dotyczące terenów, które mają być przyznane Włochom na zasadzie traktatu pokojowego, 4) wyrzeczenie się przez Włochy żądań wobec państw sojuszniczych, 5) sprawozdanie komisji ekspertów w sprawie mienia włoskiego na terenach, należących do Narodów Zjednoczonych, 6) sprawa demilitaryzacji Sardynii i Sycylii, 7) projekt traktatu pokojowego z Rumunią.

Pomnij — Niemiec od zachodu
„Tak" — to zwarty front narodu

Członkowie PSL przed Sądem Wojskowym

Dnia 18 czerwca o godz. 9-ej w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbędzie się proces przed Wojskowym Sądem Rejonowym 6 członków nielegalnej organizacji WIN.

Przed sądem staną:

Zagórski Władysław ps. „Wichura" zam. we wsi Janówek pow. Augustowskiego, oskarżony o przynależność do nielegalnej organizacji, w której pełnił funkcję drużynowego i pozostawał pod dowództwem Stolarskiego ps. „Rakieta". Zagórski dostarczał żywności oddziałowi dywersyjno-likwidacyjnemu. BYŁ ON RÓWNIEŻ CZŁONKIEM PSL I ZAJMOWAŁ SIĘ WERBOWANIEM CZŁONKÓW, NIEJEDNOKROTNIE NAWET POD GROŹBĄ ŚMIERCI. PRZEZ KOLPORTOWANIE NIELEGALNEJ PRASY STARAŁ SIĘ „UŚWIADAMIAĆ" LUDNOŚĆ, ŻE WIN JEST TO SAMO CO PSL TYLKO ŻE WIN JEST ORGANIZACJĄ NIEUJAWNIONĄ, A PSL DZIAŁA LEGALNIE".

Drugim oskarżonym jest Borowy Tadeusz ps. „Strączek" ze wsi Janówek, zaprzysiężony członek WIN, należący do oddziału dywersyjno-likwidacyjnego t. zw. „Kedywu" pod dow. ppor. „Skiby". POSIADAŁ ON LEGITYMACJĘ CZŁONKOWSKĄ PSL WYDANĄ NA IMIĘ WŁ. BOROWEGO.

Godlewski Tadeusz ps. „Kalina" również ze wsi Janówek zajmował się kolportażem nielegalnej prasy. CZŁONEK PSL ŻEKAŁO JAN ps. „IWA" ZWERBOWANY ZOSTAŁ DO BANDY PRZEZ ZAGÓRSKIEGO I POZOSTAWAŁ POD JEGO ROZKAZAMI.

Szyc Tadeusz ps. „Świerk" był w bandzie wywiadowcą i propagandystą. Przechowywał u siebie nielegalną prasę i ulotki.

Zagórski Czesław oskarżony o przynależność do bandy i pozostawania pod rozkazami Zagórskiego Władysława. Banda ta miała prowadzić walkę zbrojną z Armią Czerwoną i dążyła do obalenia ustroju demokratycznego drogą sabotażu i dywersji.

ZAGÓRSKI WŁADYSŁAW ZOSTAŁ ZWERBOWANY DO PSL PRZEZ STANISŁAWA JANUSZKO, BYŁEGO KOMENDANTA M. O. w SUCHOWOLI, KTÓRY WRAZ Z PODLEGŁYM MU ODDZIAŁEM UCIEKŁ DO LASU, GDZIE NAWIĄZUJE KONTAKT Z WIN. Następnie wstępuje do PSL i z ramienia Wojewódzkiego Zarządu PSL w Białymstoku zostaje mianowany instruktorem objazdowym. JANUSZKO PRZEDSTAWIA ZAGÓRSKIEGO PREZESOWI WOJ. ZARZ. PSL w BIAŁYMSTOKU JAROCKIEMU, który poleca oskarżonemu Zagórskiemu werbować „swoich ludzi" i wręcza 250 legitymacji in blanco. MÓWI MU, ŻE TRZEBA ZWIĘKSZYĆ SZEREGI PSL-owców, AŻEBY BYĆ PRZYGOTOWANYM DO WYBORÓW, które mają być ostatnią szansą do obalenia utroju demokratycznego i dać możność Andersowi i Mikołajczykowi stanąć na czele rządów.

Truman zamierza udać się do Moskwy

Londyn. Korenspondent „London Evening News" w New Yorku komunikuje, że prezydent Truman zamierza udać się drogą lotniczą do Moskwy w celu odbycia osobistej rozmowy ze Stalinem w razie niepowodzenia konferencji 4 ministrów w Paryżu.

Zdaniem korespondenta prez. Truman pragnie przywrócić zaufanie w stosunkach pomiędzy państwami Wielkiej Trójki i zdaje sobie sprawę, że najłatwiej dałoby się to osiągnąć przy osobistym widzeniu się z premierem radzieckim.

Międzynarodowa kontrola energii atomowej

Nowy Jork. W dn. 14 b. m. na posiedzeniu komisji ONZ do spraw energii atomowej szef delegacji amerykańskiej Bernard Baruch wystąpił z propozycją zniszczenia już istniejących bomb atomowych i zaprzestania dalszej ich fabrykacji, co jego zdaniem dałoby się uskutecznić z chwilą powstania odpowiedniego systemu kontroli energii atomowej i opracowania sankcyj karnych w stosunku do tych, którzy by naruszyli postanowienia kontrolne. Rząd Stanów Zjednoczonych byłby gotów na takich warunkach zniszczyć tę broń wojenną.

Szef delegacji amerykańskiej wezwał wielkie mocarstwa, by zrezygnowały z prawa veto w dziedzinie zarządzeń ONZ dotyczących energii atomowej. Wysunął on również projekt zorganizowania w ramach ONZ międzynarodowej instytucji badań nad energią atomową, wyposażonych w prawo kontroli nad całą produkcją energii atomowej we wszystkich jej fazach, poczawszy od zdobywania surowców. Instytucja ta, według projektu Barucha dysponowałaby całkowicie tajemnicą produkcji energii atomowej.

Jednocześnie szef delegacji amerykańskiej podkreślił konieczność wprowadzenia szybkich i skutecznych kar za pogwałcenie odnośnego porozumienia międzynarodowego, jak np. nieprawne posiadania lub używanie bomby atomowej, przywłaszczenie surowców lub zakładów, mogących służyć do produkcji takiej bomby itd.

Korespondent nowojorski agencji Reutera dowiaduje się z kół miarodajnych, że instytucja projektowana przez Barucha miałaby prawo wszczęcia akcji wojskowej, niezależnej od Rady Bezpieczeństwa celem pozbawienia winowajców broni atomowej, lub niedopuszczenia do jej fabrykacji.

Projekt Barucha zmierza do tego, by prawo veta jednego z wielkich mocarstw w Radzie Bezpieczeństwa nie mogło sparaliżować akcji karnej Narodów Zjednoczonych przeciwko krajowi, który by zamierzał pogwałcić postanowienia, dotyczące energii atomowej.

Nieskrępowana prawem veta instytucja międzynarodowa, przewidziana w projekcie Barucha, mogłaby zwykłą większością głosów zastosować sankcje przeciw krajowi, gwałcącemu uzgodnione postanowienia. W tym celu instytucja ta mogłaby zachować dla siebie nieco bomb atomowych, o ile Narody Zjednoczone będą sobie tego życzyły. Byłaby to więc organizacja niezależna i jej sankcje nie wymagałyby aprobaty Rady Bezpieczeństwa.

W kołach zbliżonych do komisji atomowej ONZ słychać, że Stany Zjednoczone nie zgodzą się na wydanie tajemnicy bomby atomowej i jej produkcji dopóki nie zostanie zawarte porozumienie międzynarodowe w ramach ONZ, gwarantujące bezpieczeństwo w tym zakresie. Z drugiej strony Stany Zjednoczone po zawarciu odpowiedniego porozumienia nie będą dążyły do zachowania uprzywilejowanego stanowiska.

Rak będzie uleczalny

Wynalazek uczonych radzieckich

Moskwa. Dwóch uczonych radzieckich, prof. Mina Klujewa i prof. Gregory Roskin, po długoletnich badaniach wynaleźli preparat nazwany przez nich inicjałami ich nazwisk „KR", który rozpuszcza nowotwór raka, nie naruszając zdrowej tkanki organizmu. Nowotwór rozpada się na drobne fragmenty i ustępuje miejsca świeżej tkance łącznej.

O eksperymentach swoich, przeprowadzanych nad 13 tysiącami zwierząt, prof. Roskin złożył sprawozdanie na posiedzeniu prezydium Radzieckiej Akademi Nauk Medycznych. Referat jego wywołał wielkie zainteresowanie wśród najwybitniejszych uczonych radzieckich, którzy zalecają jak najdalej idącą ostrożność przy zastosowaniu preparatu stwierdzają, że wartość naukowa odkrywców preparatu biologicznego „KR" jest nieoceniona.

Pogrzeb M. Rataja

odbędzie się w Palmirach 23 bm.

Przedstawiciele Komitetu organizującego uroczysty pogrzeb ś. p. Macieja Rataja udali się 14 b. m. na polanę straceń w Palmirach. Przy udziale księdza proboszcza Gregorkiewicza, przewodniczącego Komitetu Ekshumacyjnego, zaznajomiono się z terenem, na którym mają się odbyć uroczystości pogrzebowe.

Uzgodniono, że w dniu pogrzebu t.j. 23 czerwca b.r. odbędzie się na polanie uroczyste nabożeństwo żałobne przy ołtarzu polowym, urządzonym na położonym blisko mogił wzniesieniu, ażeby msza św. mogła być widoczna dla jak największej liczby uczestnikow.

Ustalono też miejsce, gdzie będą pogrzebane zwłoki ś. p. Marszałka Rataja. Miejsce to jest położone w sąsiedztwie grobu ś. p. red. Mieczysława Niedziałkowskiego,

Manifestacja Jedności Robotniczej

Paryż — Doroczne uroczystości przed murem cmentarza Pere Lachaise, gdzie rozstrzelani zostali przed 75 laty ostatni bohaterowie Komuny Paryskiej, przybrały w roku bieżącym charakter potężnej manifestacji jedności. Paryskie i podmiejskie sekcje okręgowe partii socjalistycznej i komunistycznej demonstrowały pod wspólnymi transparentami. Zebrane tłumy wznosiły okrzyki: „Żądamy jedności".

Podpisanie umowy granicznej między ZSRR i Afganistanem

Moskwa. Opublikowano tu oficjalny komunikat o podpisaniu w dniu 13 czerwca br. umowy granicznej między ZSRR i Afganistanem. Umowę podpisał minister spraw zagranicznych ZSRR Mołotow i ambasador Afganistanu w ZSRR Sułtan Achmed Chan. Umowa przewiduje ustalenie granicy państwowej między ZSRR i Afganistanem na spławnych drogach wodnych, a w części niedostępnej dla żeglugi pośrodku rzeki Amu-Daria oraz ponowne ustalenie odcinków lądowych granicy afgańsko-radzieckiej, a także uregulowanie niektórych innych spraw.

CO PISZĄ INN

Niezłomny obrońca stolicy

Bohaterska obrona stolicy w 1 roku wzbudziła uznanie i podziw całym świecie. Warszawa pali jak pochodnia wolności. pisał dyński „Times", a walkę kier człowiek pełen poświęcenia i ofi ności, Stefan Starzyński. I wład przed kilku dniami Prezydium W szawskiej Rady Narodowej jed myślnie postanowiło powołać ko tet uczczenia pamięci tego odwa go prezydenta miasta. Na marg sie tych przygotowań pisze „Kur **Codzienny**":

„Wszyscy dobrze zapamiętali bohaterskiego prezydenta, który w kich dniach wrześniowych nawo do obrony, dodawał hartu, podtrzy wał siły żywotne płonącego, hurom miasta. Ochrypły z przemęczenia Starzyńskiego górował nad warko świstem i hukiem.

— „Kto chce za Warszawę i za Warszawę zginąć, niech się wi...",—wołał prezydent, a na wezw to szły tysiące ochotników, mężcz kobiet, na barykady, w płomienie, deszcz kul i odłamków.

Po kapitulacji Starzyński nie się, nie uciekł, „Stawił się" dumnie podpalaczami. Hitlerowcy wiedzieli zagrzewał stolicę do boju, kto de tował ich kłamstwa, nadawane w podczas oblężenia na falach radio raszyńskiej, kto nie uznał ich łe zwycięstwa nad bezbronnym, otw miastem. Starzyński znalazł się w krach Dachau.

Pół roku temu obiegła Wars pogłoska, że prezydent Starzyński cił, że jest, że zamieszkał u sios Aninie. Pytano, kiedy obejmie swe nowisko. Niestety! Prezydent nie cił. Wrócił z Dachau kto inny — z ścią o jego śmierci".

Warszawa godnie uczci sw bohaterskiego obrońcę, który w łości do niej złożył życie swo ofierze miastu tak drogiemu, żadne.

Już podnoszą głowę

Z wiadomości, jakie docie do nas, jasno wynika, że w N czech nadal żyje hitleryzm i odwetu. Niemcy stanowią w jeszcze żywą groźbę dla Euro pokoju. Oto kilka depesz, zam czonych tylko w jednym num **„Życia Warszawy"**:

BERLIN. W Akwizgranie dos awantury na zebraniu t.zw. Reńskie tii Ludowej, która przewiduje w programie odłączenie Nadrenii o szty Niemiec i stworzenie niezale państwa.

Przewodniczący partii, niejak Opitz, został w czasie swego pr wienia pobity przez prohitlerow manifestantów.

BERLIN. Przewodniczący niemie partii socjal-demokratycznej, dr Schuchmacher wystąpił w Hanno z ostrą krytyką nowej „demokrat policji niemieckiej.

Schuhmacher nazwał tę polic czątkiem „czarnej Reichswehry" dał, że sztaby policji w Hannowe strefach zachodnich są niemal ca cie opanowane przez b. hitlerow „Pewnego dnia—powiedział Sch cher—kiedy opuszczą nas wojska ckie, może powstać taka sytuac hitlerowcy będą mieli broń, a m zostaniemy bezbronni".

BERLIN. Z Baden-Baden dono głównodowodzący francuską armi pacyjną w Niemczech gen. Koen pytany przez dziennikarzy o p szczalny czasokres trwania okc oświadczył: „Niemcy muszą być wane conajmniej przez 25 lat, jes wtedy nawet jeszcze nie osiągn zupełnego bezpieczeństwa".

Niejaki prof. Piper z uniw tetu w Princetown (USA) zw się z listem do Kongresu am kańskiego i Prezydenta Tru z żądaniem interwencji na „biednych, uciśnionych" Niem ratowania ich od „niechybnej głady. Już i w Stanach Zjedn nych zaczyna działać propa niemiecka.

S.

Broń równie groźna jak bomby

W współczesnej wojnie bierze udział nie tylko umundurowany żołnierz, ale cały bez wyjątku naród — mężczyźni, kobiety, a nawet i dzieci. Współczesnej wojny nie wygrywa się również wyłącznie za pomocą czołgu i armaty. Technika dzisiejszych wojen została udoskonalona i coraz bardziej nowych środków używa się do przyśpieszenia zwycięstwa i ostatecznego pokonania wroga. Nowoczesne sztaby posługują się bronią nie mniej groźną, niż bomby i w wielu wypadkach skuteczniejszą od nich — propagandą. Już w roku 1918 marszałek Foch, przygotowując się do wielkiej ofenzywy, która miała za zadanie rozgromienie państw centralnych, rzucił przed rozpoczęciem działań tę nową broń do akcji i rzeczywistość najbliższych tygodni przekreśliła wszelkie plany i obliczenia. Klęska Niemiec nastąpiła o pół roku wcześniej od przewidywanego terminu. I odtąd propaganda w czasie wojny zajęła miejsce równe uzbrojeniom czy też walkom na froncie. Przede wszystkim prasa pokazała swą nadzwyczajną potęgę. Siła słowa stała się znakomitym środkiem, który potrafi rozsadzić najwspanialszą zdawałoby się armię. Posiadanie dobrze zorganizowanej prasy ułatwia zdobycie władzy politykom i jest ważnym narzędziem w rękach każdego rządu. Dziennikarze w wielu wypadkach odgrywają rolę języczka u wagi, urabiają nastroje wśród społeczeństwa, mogą na skutek umiejętnie przeprowadzonej propagandy zmusić sterników państwa do wypowiedzenia wojny drugiemu państwu. Jako przykład prasy, dobrze zorganizowanej stawiane są najczęściej Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. W kraju tym dzienniki mogą wszystko zrobić i są potężną bronią w rękach finansistów i koncernów. W czasie ostatniej wojny były najpotężniejszym czynnikiem na froncie walki z faszyzmem.

Charakterystyka ogólna

Nie jest łatwo dokonać oceny prasy amerykańskiej. Trzeba bowiem podchodzić do niej z innymi kryteriami, niż do prasy europejskiej. W USA nie ma przede wszystkim t. zw. prasy oficjalnej. Rząd — to znaczy prezydent — posiada jednak zdecydowany wpływ na wszystkie gazety w państwie. W czasie wojny odbywało się to w ten sposób, że prezydent Roosevelt wprowadził zwyczaj urządzania dwa razy w tygodniu konferencji prasowej w Białym Domu i na niej, w atmosferze zupełnej swobody, prasa wywnętrzała wszelkie swoje żale i zadawała również najbardziej niedyskretne pytania. Nie znaczyło to oczywiście, że zawsze ciekawość zadających te pytania była zaspakajana. W każdym razie prasa była bezwzględnie lojalna w sprawozdaniach z konferencji — ale za to zachowywała sobie zupełną swobodę w komentowaniu odpowiedzi prezydenta. Przekraczanie owej utrudniał fakt, że na konferencji następnej takie wystąpienie publicznie piętnowano, jako szkodliwe dla interesów państwowych. W tych warunkach trudno jest więc mówić o cenzurze w pojęciu europejskim. Prasę amerykańską cenzuruje bardzo ostro kapitał i banki, gdyż jest im podporządkowana całkowicie. Jest to cenzura nadzwyczaj bezwzględna, obcina wszystko, co przeciwko niej się pisze. Amerykańska „wolność" słowa daleka jest więc od wolności w tym znaczeniu, jak my ją rozumiemy.

Rozejrzenie się wśród dzienników amerykańskich jest jeszcze tymbardziej utrudnione, że zasadniczo nie istnieją tam t. zw. organy partyjne. Można nawet powiedzieć, że prasa amerykańska jest od partii niezależna. Jest natomiast zależna, a właściwie ściśle związana z najróżniejszymi interesami grup finansowych i przemysłowych. Naprzykład „dynastia Morgana" dysponuje wpływami na następujące pisma: **„New York Times", „New York Sun", „New York Evenig Post", „Harpers Weekly", „Chicago Evenig Post"** i na cały szereg mniejszych. Szczególną rolę odgrywają w prasie koncerny. Są one nadzwyczaj wielkie i taki koncern Hearsta wydaje kilkadziesiąt dzienników i czasopism w najrozmaitszych miastach amerykańskich. **Siła tego koncernu jest potworna, jeżeli sobie uświadomimy, że obejmuje najmniej siedem milionów czytelników.** Koncern Hearsta rzucił tę całą siłę do walki z państwami „osiowymi", a zwłaszcza z hitlerowską Trzecią Rzeszą.

Prasa amerykańska, co jest bardzo charakterystyczne, nie uznaje t. zw. w Europie talmuda politycznego. **Dzienniki amerykańskie zmieniają swoje zasadnicze posunięcia i oceny z dnia na dzień.** dziś kogoś zwalczają, a już jutro piszą peany na jego cześć, gdyż zażądał tego właściciel koncernu. Nie wahają się również bez najmniejszego zażenowania przyznawać do popełnionych błędów.

Ażeby ocenić stosunek poszczególnych dzienników okresu wojny do polityki Roosevelta, trzeba by raczej znać osobiste kontakty wpływowych polityków z ich redakcjami. Inaczej jest to niemożliwe.

Agencje informacyjne

Niemniej potężniejsze od prasy są Amerykańskie Agencje Prasowe, które zmonopolizowały niemal informacje całego zachodniego świata.

Stało się tak dlatego, że w USA bardzo wcześnie postawiono zasadę, iż „kabel narodowy znaczy więcej, niż kilka krążowników". To też agencje amerykańskie dysponują własnymi kablami i są zupełnie niezależne od wydarzeń światowych. Agencje te utrzymują nieprawdopodobne ilości korespondentów zagranicznych, przyczym ich korespodenci są bardzo często korespondentami największych dzienników amerykańskich. W ten sposób wywierają one na prasę wpływ podwójny, raz przez swoje serwisy informacyjne, drugi raz przez swoich korespondentów, pracujących oczywiście w myśl wytycznych agencyjnych. Wpływ ten jest nie byle jaki, jeśli się zważy, że agencja **„Associated Press"** wywiera bezpośredni nacisk na około 1.400 dzienników amerykańskich. Drugą co do wielkości agencją jest **„United Press"** i trzecią **„International News Service"**.

Dzienniki amerykańskie

W Waszyngtonie wychodzą dwa bardzo wpływowe dzienniki. Pierwszy z nich to **„Washington Post"**. Jest on zasadniczo o odcieniu demokratycznym i popierał w czasie wojny bez zastrzeżeń politykę Roosevelta. Odznaczył się **„Washington Post"** szczególną surowością żądań represyjnych przeciwko Rzeszy, między innymi posunął się najdalej w proklamowaniu blokady głodowej Rzeszy. Głównym piórem tego dziennika jest Dorothy Thompson, Waszyngtoński **„Star"** uchodził za organ grupy urzędniczej „Nowego Planu" i sięgał nakładem do 150 tysięcy.

W Nowym Jorku ogromny wpływ wywiera niezależny organ o silnym odcieniu republikańskim **„New York Herald Tribune"**, który od samego początku wojny napierał na ścisłą współpracę USA z Imperium Brytyjskim, a zwłaszcza z Kanadą. Jednym z czołowych komentatorów tego pisma był Walter Lippman, autor znanej książki „Polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych" i zwolennik imperialistycznego programu Roosevelta. Komentatorem wojskowym **„New York Herald Tribune"** był George F. Eliot, również zdecydowany zwolennik „Europa first".

„New York Times" wydaje Arthur Hays Sulsberger, który swego czasu był wymieniany jako kandydat na ambasadora USA w Moskwie. Redakcja tego pisma, zbliżonego do partii demokratycznej, dysponuje największym w świecie sztabem korespondentów zagranicznych. Roczny jej budżet przekracza 3.000,000 dolarów, a nakład wynosi 500.000. Atakowała Roosevelta w imię wielkiego kapitału. **„New York Daily Mirror"** reprezentuje tendencje imperialistyczne, a **„New York Daily News"** jest pismem często sensacyjnym, ale o największym nakładzie w Ameryce — 2.000.000. **„New York Sun"** — to organ prawego skrzydła partii republikańskiej. **„The Wallstreet Journal"** był znowu organem centrali finansowej świata, **„PM"** jest własnością wybitnego anglofila amerykańskiego, Fielda, właściciela wielkich magazynów towarowych w Chicago.

Ukazujący się już na prowincji **„Chicago Sunday Tribune"** reprezentuje w sposób bezwzględny tezę, że USA nie powinny się z nikim dzielić panowaniem nad światem i te tendencje imperialistyczne krzykliwie rozgłasza. Nakład **„Chicago Daily Tribune"** dochodzi do 1.000,000. Pismo to poświęca wielką uwagę Ameryce Południowej.

Zbyt liczna jest prasa amerykańska, aby w wąskim artykule można było omówić lub chociażby tylko wymienić te wszystkie dzienniki.

Wydawnictwa periodyczne

Nie można jednak w żadnym wypadku pominąć wydawnictw periodycznych, wśród których największą siłę reprezentuje koncern, będący własnością Henry R. Luce'a, skupiający jeden miesięcznik **„Fortune"** oraz dwa tygodniki: **„Life" i „Time"**. Ton wszystkim tym wydawnictwom nadaje Henryk Luce i jego żona, posłanka do kongresu USA. Małżonkowie Luce sformowali program „nadchodzącego wieku amerykańskiego". W programie tym wyrażono szczególnie dla Anglii dotkliwe zdanie: „Nie my do Wielkiej Brytanii, lecz Wielka Brytania może się do nas przyłączyć" — oczywiście w charakterze 49-go Stanu. Jest to program drapieżnego imperializmu, propagowanego bez żadnych skrupułów, który zwalcza inne imperializmy w myśl własnych interesów. Najostrzejsze ataki na Imperium Brytyjskie w USA mają źródło w tych trzech periodykach, a skupili się koło nich najwybitniejsi publicyści amerykańscy. Wielki tygodnik **„American Mercury"** już w czasie wojny ostro atakował Europę wschodnią, tak samo jak **„Coller Weekly"** wszystkie rządy emigracyjne w Londynie. Wydawnictwo **„Loch"** stwarza swobodną platformę do kotłowania się na jego łamach wszystkich sprzecznych zagadnień amerykańskich. **„Foreign Affairs"** głosi dewizę „Union Now" czyli unia Stanów Zjednoczonych z Wielką Brytanią. Pismem o typie wybitnie literackim jest **„Readers Diquest"**. Obliczone jest ono na 7 milionów czytelników. Atakowało Roosevelta i ideę „nowego planu".

Organizacja prasy amerykańskiej jest na najwyższym poziomie. Nic też dziwnego, że należy do broni równie groźnej jak działa bomby.

S.P

Przegląd kulturalny

Śmierć znanego pisarza niemieckiego. W Agnieszkonie, pod Jelenią Górą na Dolnym Śląsku zmarł w wieku lat 84-ech znakomity powieściopisarz i dramaturg niemiecki Gerbarf Hauptmann.

Hauptmann był czołową postacią w literaturze niemieckiej początku bieżącego stulecia. Najważniejsze jego utwory — to epos „Till Eulenspiegel", powieść naturalistyczna „Wanda", powieść autobiograficzna „Księga namiętności" oraz szereg utworów dramatycznych, wystawianych na scenie polskiej, jak: „Tkacze", „Dzwon zatopiony", „Zachód słońca", „Hanusia", „Kolega Krampton", „Dorothea Augenriman". Wymienione utwory postawiły Hauptmana w szeregu najwybitniejszych dramaturgów współczesnych.

Wiadomość tę musimy uzupełnić informacją, że Hauptmann stał się obok H. H. Eversa sztandarowym pisarzam hitlerowskich Niemiec. W czasie wojny był kilkakrotnie przyjęty przez Hitlera i otrzymywał wysokie odznaczenia hitlerowskie. Potępił Tomasza Manna i emigracyjną literaturę niemiecką. Sławny kiedyś dramaturg w ostatnich kilkunastu latach swego życia nic prawie nie pisał.

Rada Naukowa Ziem Odzyskanych. W dniach 16—19 czerwca odbędzie się w Krakowie III sesja Rady Naukowej dla Zagadnień Ziem Odzyskanych. O doniosłości obrad III sesji świadczy fakt, że program jej obejmuje 41 referatów przygotowanych przez najwybitniejszych specjalistów z różnych dziedzin nauki.

Oprócz członków Rady, których liczba została ostatnio powiększona do 80-u osób, wezmą udział w sesji przedstawiciele wszystkich ministerstw i zainteresowanych urzędów centralnych.

III sesja Rady Naukowej dla Zagadnień Ziem Odzyskanych będzie

(Dokończenie na str. 4-ej)

Zjazd Rzemiosła na Ziemiach Odzyskanych

W dniu 11 czerwca b. r. w Puszczykowie (woj. Wrocławskie, pow. Kładzki) odbył się zjazd przedstawicieli Izb Rzemieślniczych. Na miejsce Zjazdu wybrano prastare ziemie polskie, które w r. ub. powróciły do Macierzy. Na zjazd przybyli przedstawiciele wszystkich Izb Rzemieślniczych z całego kraju oraz przedstawiciel Ministerstwa Przemysłu. Na porządku dziennym obrad znalazł się szereg zagadnień, dotyczących rozwoju rzemiosła w Polsce. Sprawa listy rzemiosł, udział rzemieślników w referendum, ustalenie programu ogólno-krajowego Zjazdu Rzemiosła w Bydgoszczy i sprawy bieżące.

Na Zjeździe uchwalono zaliczyć do rzemiosła wyższego rzędu rzemieślników wyspecjalizowanych we wszystkich działach wykonywanego zawodu, a rzemieślników znających tylko jeden dział do rzemiosła cząstkowego. Rzemieślnicy obu grup uprawnieni są do składania egzaminów mistrzowskich i szkolenia uczniów. Dla opracowania listy rzemiosł i ustalenia nowych grup rzemieślniczych, wybrano komisję składającą się z przedstawicieli Izb warszawskiej, poznańskiej, krakowskiej, katowickiej i wrocławskiej. W sprawie referendum postanowiono wydać odezwę do rzemieślników, wyjaśniającą znaczenie głosowania ludowego i wzywającą rzemieślników do wzięcia udziału w głosowaniu.

Ustalono program ogólnopolskiego Zjazdu Rzemieślników w Bydgoszczy w dniach 14 i 15 lipca 46 r. W Zjeździe wezmą udział Cechy i Związki Rzemieślnicze, Izby Rzemieślnicze. Postanowiono zaprosić również przedstawicieli Rządu. W budynku Dokształcającej Szkoły Zawodowej w Bydgoszczy będzie zorganizowana wystawa eksponatów rzemieślniczych. Na teren wystawy przeznaczono około 800m² przestrzeni. Na Zjeździe będzie wygłoszonych szereg referatów.

Przyjęto projekt dyrektora Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia i Zbytu w Warszawie, aby przez zwrócenie się do rzemieślników z propozycją wpłacenia udziałów w sumie 500 zł. zwiększyć kapitał obrotowy Centrali.

Ustalono nowe opłaty za egzaminy czeladnicze.

Następnie przadstawiciele Izb Rzemieślniczych z terenów odzyskanych, oraz województw rzeszowskiego i białostockiego przedstawili stan rozwoju rzemiosła na swych terenach.

Dyrektor Izby białostockiej omówił przyczyny trudnego rozwoju rzemiosła w Białostocczyźnie, powstałe na skutek zdewastowania zakładów przemysłowych i rzemieślniczych w woj. białostockim, oraz poinformował o braku dokształcających szkół zawodowych w Białostocczyźnie.

Wszystkie Cechy i Związki rzemieślnicze powinny wysłać na Kongres Rzemiosła w Bydgoszczy przynajmniej jednego przedstawiciela, a organizacje rzemieślnicze posiadające swe sztandary wyślą poczty sztandarowe wraz z sztandarami. Pożądane jest, aby rzemieślnicy w województwie białostockim na swych lokalnych zebraniach opracowali te wszystkie problemy dotyczące rzemiosła, które będą mogli szeroko rozwinąć na Kongresie w Bydgoszczy.

An.

Członek bandy Rekina

skazany na śmierć

Wojskowy Sąd Rejonowy w Białymstoku rozpatrzył sprawę Grabowskiego Jerzego mieszkańca wsi Smarklice gm. Drohiczyn, pow. Bielsk Podlaski.

Grabowski Jerzy, ps. „Grodniak" należał do nielegalnej organizacji NSZ., oddziału dowodzonego przez Kryńskiego - „Rekina" i brał udział w napadach na oddziały Wojska Polskiego, Armii Czerwonej i Milicji Obywatelskiej. 6 maja 1945 r. banda w ilości około 150 osób otoczyła koszary w Siemiatyczach, rozbrajając żołnierzy i zabierając im broń.

Grabowski podczas napadu stał na straży przed koszarami, ubezpieczając bandytów. Po upływie dwu dni po napadzie w Siemiatyczach, banda „Rekina" po połączeniu się z oddziałami „Tatara" w ilości około 60 osób napadła na dwa statki radzieckie, płynące rzeką Bug, ostrzeliwując żołnierzy Czerwonej Armii. Żołnierze skierowali swe statki do przeciwległego brzegu, wycofując się przed kilkakrotnie liczniejszym oddziałem.

Bandyci przeprawili się również na drugą stronę rzeki i rozpoczęli walkę z oddziałem radzieckim, podczas której zabito dwóch żołnierzy. Po walce zrabowano znajdującą się na statkach garderobę i pościel.

W czerwcu 1945 r. Grabowski brał udział w napadzie na posterunek M. O. i spółdzielnię w Brańsku.

Wojskowy Sąd Rejonowy po rozpatrzeniu sprawy skazał Grabowskiego Jerzego na karę śmierci i utratę praw publicznych i honorowych na zawsze.

Przegląd kulturalny

(Dokończenie ze str. 3 ej)

więc najpoważniejszym zjazdem nauki polskiej, obradującym nad aktualnymi zagadnieniami tych ziem.

Warszawa otrzymuje nowy teatr. W dniu 19 czerwca odbędzie się inauguracyjna premiera w nowopowstałym teatrze milicji przy ul. Karowej. Teatr ten będzie nazywać się „Studio" i mieścić się będzie w przebudowanej sali Towarzystwa Higienicznego. Kierownictwo artystyczne „Studia" objął znany artysta dramatyczny Tadeusz Wesołowski, który będzie także reżyserem. Teatr „Studio" przewiduje wystawienie komedii i rewii.

Z pobytu Ewy Bandurskiej-Turskiej w Moskwie

W Klubie Aktora przy Radzieckim Towarzystwie Teatralnym odbył się uroczysty wieczór na cześć przebywającej w Moskwie na występach gościnnych Ewy Bandurskiej-Turskiej. Na wieczorze obecni byli najwybitniejsi przedstawiciele świata artystycznego i reżyserzy Moskwy. Bandurska-Turska entuzjastycznie witana przez zebranych, wykonała szereg pieśni rosyjskich, polskich i włoskich, poczem delegacja aktorów z dyrektorem Domu Aktora, artystą Ozierowem na czele wręczyła śpiewaczce piękny podarunek — szkatułkę ozdobioną przez słynnych miniaturzystów ludowych szkoły Palecka. Estrada zasypana była wiązankami kwiecia. Artyści moskiewscy w gorących słowach dziękowali polskiej śpiewaczce za piękny wieczór. Następnie odbył się bankiet.

Przed inauguracją Rady Teatralnej

W dniach 16, 17 i 18 czerwca obradować będzie w Warszawie nowopowołana przez ministra Kultury i Sztuki Rada Teatralna.

Do Rady powołani zostali najwybitniejsi przedstawiciele świata sztuki i nauki oraz reprezentanci Związków Zawodowych, organizacji społecznych, kulturalnych i oświatowych. Program posiedzenia inauguracyjnego przewiduje: przemówienie ministra Kultury i Sztuki Wł. Kowalskiego, referat wiceministra Leona Kwiczkowskiego pt. „Państwo a teatr", referat dyrektora Dep. Teatrów Michała Rusinka „Potrzeby organizacyjne sceny polskiej" oraz referat dyr. Leona Schillera „Najpilniejsze zadania Rady Teatralnej".

W inauguracyjnym zebraniu Rady Teatralnej spodziewany jest poza reprezentatami władz państwowych samorządowych oraz wojska — liczny udział przedstawicieli świata artystycznego oraz organizacji kulturalno-oświatowych z całej Polski.

Inauguracyjne zebranie Rady Teatralnej transmitowane będzie przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia.

Wystawa archeologiczna. We Wrocławiu została otwarta wystawa pt. „Słowianie na ziemi śląskiej". W pierwszej sali rzuca się w oczy mapa, wskazująca rozmieszczenie i zasięg kultury łużyckiej w okresie jej największego rozkwitu w latach od 1300 do 300 przed Chrystusem.

Wśród eksponatów znajdują się fotografie z Opola, będącego jedyną osadą z zachowanymi chatami konstrukcji drewnianej i drewnianymi naczyniami. Ponadto wystawiono fotografie Sobótki, miejsca dawnego kultu słowiańskiego.

Uzupełnieniem wystawy jest sala zawierająca najstarsze ślady kultur rolniczych na Śląsku w latach od 2500 do 1700 przed Chrystusem.

Z dziejów pewnej prowokacji

Jak doniosła prasa, w dniu 10-go czerwca po 15-to dniowym pobycie w Moskwie, Marszałek Broz Tito powrócił do Białogrodu. A dziwnym zbiegiem okoliczności właśnie w ten sam dzień, rozpoczął się w stolicy Jugosławii sensacyjny i długo oczekiwany proces.

Na ławie oskarżonych zasiadł za kwislingowską współpracę z okupantem, witany okrzykami — na szubienicę — osiwiały w służbie Kazadżordżewiczów oficer-generał Draża Michajłowicz. Zasiadł największy zdrajca Serbii, Chorwacji, Słowenii, Macedonii, Czarnogórza i Bośni.

Samo to nie byłoby jeszcze czymś specjalnie dziwnym. Na ławach oskarżonych za współpracę z okupantem siedzieli już osiwiali oficerowie. Marszałek Petain był starszy i latami i rangą od Draży Michajłowicza.

Sensację wzbudza forma, w jakiej współpracował z włosko-niemieckimi okupantami generał Michajłowicz.

W krwawych latach okupacji faszystowskiej stał na czele armii partyzanckiej. Jako taki korzystał jedynie i wyłącznie z wszelkiego rodzaju pomocy anglo-amerykańskich sojuszników. Jemu dostarczano broń i środków technicznych, pod jego adresem kierowane były zrzuty amunicji i aprowizacji, przy jego armii utrzymywali Anglicy i Amerykanie swoje misje wojskowe, jego forsowali na kierownika powszechnie uznanego, jedynego scalonego ruchu partyzanckiego.

Wszyscy pamiętamy, jak długo toczyły się spory pomiędzy sojusznikami na temat osoby głównodowodzącego armią partyzancką. Anglo-Amerykanie nalegali, by został nim Michajłowicz, przedstawiciele ZSRR wysuwali kandydaturę brygadiera Tito.

Powszechne zdumienie wywołało nagłe i niespodziewane ustąpienie strony anglo-amerykańskiej. Poprostu w pewien piękny poranek wyszedł nakaz zerwania wszystkich stosunków z generałem Michajłowiczem i kierowania transportów pod adresem „niejakiego Tito".

Wyszło na jaw, że generał Michajłowicz, który zamiast walczyć z okupantem „czekał na odpowiednią chwilę" (jakże to przypomina „trwanie z bronią u nogi" naszych londyńczyków), słuchał niemieckich rozkazów i z ich polecenia napadał na bohaterskie oddziały brygadiera Tito. Niemcy dostarczali broń i amunicji czetnikom Michajłowicza, którzy tej broni i amunicji używali przeciwko najlepszym synom narodów Jugosławii. Generał Michajłowicz spotykał się bezpośrednio z przedstawicielami rządu Nedicza i z wysłannikami komendantury niemieckiej.

O tym jaką rolę odgrywa prowokacja w systemie hitlerowskim wiemy od dawna. Pamiętamy wszyscy podpalenie Reichstagu, pierwsze wystąpienie Goeringa przed publicznością europejską w charakterze podpalacza i prowokatora na zainscenizowanym procesie lipskim, pamiętamy poprzebieranych w mundury polskie więźniów obok granicy w przeddzień wybuchu wojny, pamiętamy krwawą komedię Katyńską — masowy mord połączony z próbą przerzucenia odpowiedzialności na organy władzy radzieckiej. Znaliśmy prowokację, jako metodę walki z ruchem robotniczym w Rosji Carskiej (Azef, Malinowski i inni). Znaliśmy ją w szkodnictwie politycznym i gospodarczym, znali w tendencjach bonapartystowskich.

W Polsce przedwrześniowej wszelka prowokacja była skoncentrowana w rękach t. zw. drugiego oddziału sztabu generalnego, któremu udało się stworzyć swoje ekspozytury w łonie wszystkich bez wyjątku (nie wyłączając nielegalnych) partii politycznych. Specjalnie nasilone były prowokacje organizacje ukraińskie i białoruskie.

Wszystko to jednak dotyczyło działalności poszczególnych jednostek lub nielicznych stosunkowo grup, podczas gdy generał Michajłowicz reprezentował prowokację zakrojoną na poważną stosunkowo skalę.

Według słów angielskiego spadochroniarza przydzielonego do armii Michajłowicza, brygadiera Mac Lean'a działalność partyzancka oddziałów marszałka Tito miała znacznie większe znaczenie niż to przypuszczano za granicą. Niemcy i Włosi byli zmuszeni do zorganizowania przeciwko nim wielkiej ofensywy, w której za każdym razem brało udział więcej jak 10 dywizji.

W tym samym czasie czetnicy generała Michajłowicza ku utrapieniu przydzielonych do nich łączników angielskich, powstrzymywali się od wystąpień pod pretekstem, że chcą walczyć o Jugosławię a nie o komunizm.

Komunizmem nazywali zdrajcy ojczyzny demokratyczny charakter przyszłych rządów i zakrojone na szeroką skalę reformy społeczne.

Proces Michajłowicza jest specjalnie pouczający dla nas. Przecież gdyby tak dobrze poszukać to może znaleźlibyśmy i u siebie takich Michajłowiczów.

H.

OLUMNA ROLNIKA

PŁODOZMIANY

dnym z najważniejszych za- rzy organizowaniu gospodar wiejskiego jest wprowadze- łodozmianu. Płodozmian za- est czynnikiem wprowadzają organizację szeregu zagad- w gospodarstwie.

ły czasy, gdy rolnik brał prawę kawał stepu, zasiewał ez kilka lat, a później, gdy rane pole dawało zbyt słabe szedł dalej i rozpoczynał na innym obszarze. Z bie- lat zaczęto stosować użytko- ziemi częściowo na pastwis ściowo na kultury rolne. czy tam, gdzie kilka lat u- ane były rośliny uprawne, mniejsze kilka lat ziemia by- ostawiana na pastwisko. owo powstało pojęcie ugo- ierwotna trójpolówka: ugór, na, jarzyna. Wzrost liczby ci, rozwój hodowli wprowa- nowych roślin do uprawy ej, zmusiły rolnika do zasta- nia się nad racjonalnym wy taniem posiadanego grun- biegiem lat ważną rolę w u- ziemi zaczęły odgrywać nki ekonomiczne. Nauka rol- postąpiła naprzód. Wyłoni- potrzeba harmonijnego po- nia wszystkich działów go- rstwa wiejskiego (produkcji nej, zwierzęcej i gospodarst- mowego) działów opartych e wszystkim o ziemię orną, z rolnik chciał mieć najwyż- najbardziej wartościowe plo- obecnie przy planowaniu za- w, biorąc pod uwagę cało- lt warsztatu rolnego, mówi- uż o płodozmianie.

łodozmianem zatem nazwie- ewne następstwo roślin w o- onym przeciągu czasu i na stonej powierzchni, przy ob- ie roli z uwzględnieniem wa- ów przyrodniczych i ekono- nych w jakich znajduje się gospodarstwo rolne. Płodo- n racjonalny będzie taki, któ da najlepsze wykorzystanie tów rolnych z jednej strony i aką ilość płodów rolnych, któ okryją zapotrzebowanie go- darstwa, a w rezultacie zapew- dpowiedni zysk. Jak z tego ika, szablonu płodozmianu różnych gospodarstw być nie ponieważ układ składo- h części gospodarstwa w każ- gospodarstwie jest nieco in- a zatem odmiennie trzeba do- owywać płodozmian. W do- e ułożonym płodozmianie moż- zastosować nawożenie oborni- m pod pewne rośliny w ten spo że wykorzystają one należy- nawóz i pozostawią po sobie zdatną dla roślin następnych, odpowiedniego rozwoju i plo- ania. Obornik dany pod kło- e jest przez nie źle wykorzy- ny, sprzyja zachwaszczeniu, sto powoduje wyleganie zbóż, ni je mniej odpornymi na rdzę p. I dlatego w prawidłowym łodozmianie nawóz przeznacza- pod okopowe, rzepak, mieszan strączkowych na zielono, gdzie rnik daje rolnikowi o wiele ksze korzyści, niż przy przysto aniu go pod zboże. Poza tym łodozmian wprowadza regular- ć w nawożeniu całego obszaru więc każde z pól objęte płodo- mianem, otrzyma co kilka lat na ożenie obornikiem w określonej wce. Wpłynie to niewątpliwie na zmniejszenie wahań w urodzajach. Następstwo roślin w dobrze ułożonym płodozmianie jest tak dobrane, aby rośliny odznaczające się gorszą zdolnością pobierania pokarmów, a na których nam szczególnie zależy, miały jak najlepsze stanowisko. W dobrze pomyślanym płodozmianie daje się osiągnąć równomierny rozkład pracy polowej, przez co rolnik ma możność wykorzystania rąk roboczych swojej rodziny, co niewątpliwie winno wpłynąć na powiększenie produkcji z gospodarstwa, z jednoczesnym obniżeniem kosztów. Dobry płodozmian służy także rolnikowi w walce ze szkodnikami i z zachwaszczeniem pól, na przykład tego rodzaju chwasty, jak ognicha i gorczyca występują jedynie w zasiewach jarych, natomiast muchy zbożowe nie atakują okopowych. Zmieniając z roku na rok planowo uprawę roślin na poszczególnych polach stwarzamy dla nasion chwastów lub szkodników pozostających na danym polu, warunki niedogodne dla rozwoju. Nematody, występujące jako szkodniki na korzeniach buraków, mogą zaatakować następujące po nich w roku przyszłym owies, brukiew, kapustę, rzepak, gorczycę. Dlatego w płodozmianie takiego następstwa stosować nie należy. Po burakach natomiast siać można jęczmień, pszenicę jarą, kukurydzę. Racjonalnie ułożony płodozmian przyczyni się w znacznym stopniu do ustalenia produkcji polowej, co stwarza zdrowe podstawy gospodarcze.

Aby ziemia była jaknajlepiej wykorzystana, dość często wypadnie nam zastosować dwa i więcej płodozmianów, zależnie od różnorodności gleb i jej użytkowania. W wypadku, kiedy różne typy gleb lub o różnej wilgotności występują na gospodarstwie, na każdym typie gleby staramy się zastosować osobny płodozmian. Osobny płodozmian stosujemy w sadzie, osobny na warzywniku.

Przy wyborze płodozmianu brać należy pod uwagę użytki stałe jak łąka i pastwisko. Gdy gospodarstwo posiada dobrą łąkę, zrozumiałem jest, że pod rośliny pastewne przeznaczona będzie mniejsza powierzchnia gruntów ornych, niż by to miało miejsce przy braku łąki. Podobnie rzecz się ma do pastwisk. Jak z powyższych rozważań wynika, odpowiednie dobranie płodozmianu z rozważeniem wszystkich zagadnień i uwzględnieniem ich, wymaga pewnego zapasu wiadomości z dziedziny rolnictwa. Pomocą tutaj może być rejonowy instruktor Organizacji Gospodarstw. **Przy samodzielnym rozwiązywaniu zagadnień w wyborze płodozmianu pomocną może być broszura inż. Łozińskiego pt. „Płodozmian w gospodarstwie wiejskim".** Nabyć ją będzie można w Powiatowym Biurze Rolnym lub Białostockiej Izbie Rolniczej.

Letnie dziecińce na wsi

Zapoczątkowana akcja dziecińców letnich na wsi posuwa się pomyślnie naprzód. Już 35 dziecińców, z ogólną ilością dzieci 980, jest czynnych. Już matki tych dzieci spokojnie pracują w polu, a dzieci ich pozostają pod troskliwą opieką kierowniczki dziecińca.

W stadium organizacji znajduje się 33 dziecińce, które w najbliższych dniach zostaną uruchomione. Jeszcze może być zorganizowanych 18 dziecińców i matki, pragnące zapewnić opiekę nad dziećmi na okres najpilniejszych prac w polu mogą się zwrócić do Powiatowych Biur Rolnych o pomoc w zorganizowaniu dziecińca.

Kierowniczkę dziecińca płaci Białostocka Izba Rolnicza. Na miesiąc lipiec, sierpień i wrzesień stosowane będzie dożywianie dzieci w dziecińcach.

Pszenżyto

W Strzelcach, w powiecie Kutnowskim, w majątku Państwowego Zakładu Hodowli Roślin, są prowadzone doświadczenia nad nową rośliną, wyhodowaną z przekrzyżowania pszenicy z żytem przez doświadczonego hodowcę roślin dr. M. Różańskiego. Roślina ta ma wymagania zbliżone do żyta, ziarno natomiast zbliżone do pszenicy.

Jest to swego rodzaju rewelacja, która, jeśli będzie udana, wprowadzi poważne zmiany w rolnictwie.

RÓJKA PSZCZÓŁ

Rój pszczół, jak dowodzą niektórzy badacze, stanowi jeden organizm. Można do tego przekonania dojść patrząc na uspołecznione i zorganizowane w najdrobniejszych szczegółach życie pszczół, na ich zharmonizowany podział pracy. Jest to o tyle zgodne z rzeczywistością, że pszczoła w ogóle nie potrafi żyć indywidualnie, chociażby się jej zapewniło wszystkie niezbędne ku temu warunki. A już całkowicie do życia samodzielnego nie nadaje się matka pszczela, bo nawet odżywiać się nie może sama. A wrodzona pszczołom organizacja i podział czynności, pozwala im z jednej strony osiągnąć nadzwyczajne rezultaty pracy, z drugiej strony stwarza im pewne trudności w bytowaniu, ponieważ do rozmnażania się pszczół musi istnieć rój. Stąd to między innemi u pszczół obserwujemy to osobliwe w świecie zwierzęcym zjawisko, które nazywamy rojeniem się lub rójką. Czas rojenia przypada na okres najwyższej siły pnia, a więc na czas od końca maja do końca czerwca i wtedy pszczoły czują konieczność rojenia się, zakładają mateczniki i pieczołowicie ich doglądają.

Po zasklepieniu mateczników, stara matka gromadząc część pszczół, wychodzi tworząc tak zwany rój pierwak. W tydzień po wyjściu pierwaka dojrzały już i młode matki w mateczникach. Mateczników tych pszczoły zakładają kilka lub kilkanaście. Pierwsza matka po wylęgnięciu się, stara się inne zabić jeszcze w matecznikach, pszczoły czując potrzebę rójki mogą na to nie pozwolić i następne matki też się wylęgną. W tym wypadku w dziesiątym dniu po pierwaku wyjdzie rój drużak albo tak zwany śpiewak. Niekiedy z jednego pnia może wyjść kilka roi. Końcowe roje będą naturalnie słabe i na zimę się nie zagospodarują, a zatem dla gospodarza przysporzą najczęściej tylko kłopotu. Zadaniem pszczelarza byłoby po stwierdzeniu, że pszczoły robią mateczniki, z miejsca je zniszczyć, pozostawiając tylko potrzebną ilość.

Jeden wróg rolnika więcej

Nie tak dawno usłyszeliśmy pierwszy raz o szkodniku ziemniaków t. zw. stonce ziemniaczanej. Stonka ziemniaczana jest to chrząszcz wyglądem swym przypominający chrabąszcza tylko kilkakrotnie mniejszy. Owad sam jak i jego larwa żeruje na ziemniakach i innych roślinach tej samej rodziny, jak np. pomidor. Stonka ziemniaczana jest nadzwyczaj płodna, co przy jej żarłoczności stanowi bardzo wielkie niebezpieczeństwo, bo gdzie się pojawi, bardzo szybko się rozwija i zniszczy całą plantację ziemniaków tam, gdzie tylko dotrze.

Każdy kto zauważy okazy stonki ziemniaczanej, ma obowiązek względem siebie i społeczeństwa jaknajrychlej zawiadomić o tem instruktora Ochrony Roślin przy Powiatowym Biurze Rolnym lub Stację Ochrony Roślin przy Białostockiej Izbie Rolniczej.

Przednówek

Najcięższy okres dla rolnika, to okres przednówkowy, okres w którym po przeprowadzeniu siewów—na potrzeby domowe czasami i nic nie zostanie. Pomimo to rolnik nie zawaha się ostatnie ziarno rzucić w ziemię dla zebrania obfitego plonu w przyszłości. Bo twarda jest natura chłopska, jak jego dola.

Tegoroczny ciężki okres przednówkowy spowodowany jest działaniamy wojennymi i niespotykanami w dziejach ludzkości zniszczeniami. Ale ten ciężki okres my przetrwamy, jak przetrwaliśmy wiele innych, a niech to będzie dla nas podnietą do wytężonej pracy, która da nam bogate owoce i usunie widmo głodu na przyszłość.

Obecny ciężki przednówek przekonuje nas, że nie należy niszczyć zboża na „bimber", bo tym zmniejszamy ogólne zapasy, że każdy wysiłek włożony w gospodarstwo zmniejszy ostrość przednówka na rok przyszły tak, jak zeszłoroczna praca zmniejszyła ostrość przednówka tegorocznego w porównaniu z zeszłorocznym.

Praca zorganizowana, praca ofiarna, praca w gromadzie cudu może dokonać i dokona. Zaleczymy rany zadane nam przez okupanta, odbudujemy nasze rolnictwo i nasz Kraj.

Ważne posunięcia w pszczelnictwie

Ostatnio odbył posiedzenie Zarząd Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy w Białymstoku. Jednym z ważniejszych postanowień Zarządu było podjęcie zorganizowania pasieki Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy.

Pasieka będzie miała charakter doświadczalny, gdzie będzie rozwiązywane zagadnienie użytkowości poszczególnych ras i odmian pszczół istniejących na naszym terenie. Obok tego będzie prowadzona hodowla matek pszczelich według najnowszych zdobyczy wiedzy z dziedziny pszczelnictwa.

W przyszłości zamierza się przeprowadzić doświadczenia nad przydatnością różnych typów uli w naszych warunkach. Pszczelarze zatym będą mogli korzystać z doświadczeń uzyskanych przez pasiekę Związku Pszczelarzy.

Ujęcie hien cmentarnych

Funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej zauważyli już od kilku tygodni temu, że groby osób zamordowanych przez Niemców podczas okupacji, znajdujące się za cmentarzem białostockim, są naruszone. W dniu 13 czerwca br. Milicja Obywatelska ujęła na cmentarzu 6 osób, które zajęte były rozkopywaniem grobów i wyjmowaniem złotych zębów ze szczęk trupów. Zostali ujęci: Kropiwnicki Sergiusz ur. 1913 r. zam. przy Szosie Wasilkowskiej 64, Stasieluk Henryk, ur. w 1920 zam. przy Szosie Wasilkowskiej 64, Pagawski Kazimierz, ur. w 1925 r., zam. przy Szosie Wasilkowskiej 102; Zajkowski Jerzy, ur. w 1928 r., zam. przy Szosie Wasilkowskiej 64, Bondarenko Zygmunt, ur. w 1926 r. zam. przy Szosie Wasilkowskiej 72, Bondarenko Władysław ur w 1918 r. zam. przy Szosie Wasilkowskiej 80.

Ustalono, że oprócz ujętych złodziei cmentarnych proceder ten uprawiali Ciur Julian, Chodkowski Stanisław i Chodkowski Dominik.

Zatrzymano także paserów skupujących łup hien cmentarnych. Paserami tymi są: Krakówka Mieczysław, zam. przy ul. Lipowej 32, Kamich Aleksander, zam. przy ul. Malinowskiego 26.

Paserzy płacili za gram złota 250 — 300 zł., a sprzedawali za 400 zł. Sprawę złodziei cmentarnych i paserów przekazano prokuratorowi.

Słuchamy białostockiego RADIA

Niedziela 16 czerwca 1946 r.

Godz. 6.57 **Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy.** 10.40—11.00 Przerwa. 11.00 Artykuł wstępny gaz. „Jedność Narodowa". 11.10 Muzyka z płyt. 11.20 „O Janku, który nie chciał królem zostać" — słuchowisko dla dzieci. 11.50 Informacje i omówienie programu ogólnopolskiego i lokalnego na dzień bieżący. 11.57 **Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy.** Program lokalny: 21.00 „Odbudowa Niemiec a głosowanie ludowe w Polsce"—przemówienie Przewodniczącego Obywatelskiego Komitetu do spraw Referendum — ob. Magr a Wenclika. 21.10 Rozmowa z Radiosłuchaczami — poprowadzi Dyrektor Rozgłośni. 21.20 Audycja rozrywkowa 21.50 Informacje i omówienie programu na dzień następny, 22.00 **Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy.** 24.00 Hymn. Koniec audycji.

Poniedziałek, 17 czerwca 1946 r.

Godz. 5.57 **Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy** Program lokalny: 8.00 Kronika białostocka. 8.40 Muzyka z płyt. 8.50 Informacje. 8,55 Omówienie programu ogólnopolskiego i lokalnego na dzień bieżący. 9.00—11.57 Przerwa. 11.57 **Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy.** 14.40 — 15.30 Przerwa. Program lokalny: 15.30 „Polski Czerwony Krzyż" pogadanka informacyjna. 15.45 Muzyka z płyt. 16.00 **Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy.** Program lokalny: 21.00 „Udział w głosowaniu nauczycielstwa polskiego" — przemówienie ob. Czechówny. 21,10 Koncert symfoniczny z płyt. 21.35 Informacje i mówienie programu na dzień następny. 21.45 Muzyka taneczna z płyt. 22.00 **Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy.** 24.00 Hymn. Koniec audycji.

TEATR i KINO

Teatr Miejski—Dziś gościnne występy baletu Mikołaja Kopińskiego. Początek o godz. 19-tej.

Kino „Hel"—Nowy film produkcji radzieckiej p. t. „Szalony lotnik" Początek seansów o godz. 16 18 i 20.

Kino „Ton"—Film radzieckiej produkcji p. t. „Grzesznicy bez winy" Początek seansów o godz. 16, 18 i 20.

Ogłoszenie

Urząd Wojewódzki—Wydział Aprowizacji i Handlu w Białymstoku przyjmie od zaraz 4-ch pracowników na stanowiska kontrolerów młyńskich, którzy wykażą się znajomością w dziedzinie młynarskiej.

Informacje i podania z życiorysami przyjmuje Sekretariat Wydziału Aprowizacji i Handlu, pokój № 31.

Święto ludowe w powiatach mazurskich

Na odzyskanych prastarych ziemiach mazurskich nie tylko normalizują się stosunki życia gospodarczego, nabiera także konkretnej linii w oparciu o jedność robotniczo-chłopską myśl polityczna przybyłych z różnych zakątków kraju i zagranicy osadników, wyrazem czego było zorganizowanie w tym roku w okresie Zielonych Świąt obchodu Święta Ludowego, chociaż zrealizowanie zakrojonego na szeroką skalę programu nie dało się w pełni zrealizować z powodu niepogody.

Ełk do obchodu święta wezwała o godz. 7 rano dn. 9 czerwca pobudka wojskowa. Deszcz uniemożliwił pochód przez miasto. W kościele garnizonowym odprawiano nabożeństwo. Korzystając z przerwy w ulewie przeprowadzono wiec pod gołym niebem. Przemawiali: prezes Zarządu Powiatowego S. L. ób. Golak, 1-szy sekretarz PPR ob. Ossoliński, sekretarz PPS ob. Kowalewski, przedstawiciele Stronnictwa Demokratycznego ob. Orzechowski i przedstawiciel wojska kpt. Korobkow.

Mówcy poruszyli w wygłoszonych referatach sprawy sojuszu robotniczo-chłopskiego, głosowania ludowego i rozbijackiej poltityki PSL.

Poruszone zagadnienia spotkały się z życzliwym przyjęciem ich przez audytorium, które oklaskiwało prelegentów szczególnie mocno w czasie ich wypowiedzi na temat rozbijackiej polityki PSL.

Na koniec przyjęto rezolucję wyrażającą niezłomną wolę społeczeństwa powiatu ełckiego trzykrotnej odpowiedzi tak na pytania referendum.

Ogółem w uroczystości wzięło udział 1000 osób.

W Olecku. W przeddzień Święta Ludowego odbył się o godz. 9-ej wieczorem apel poległych ludowców, połączony z zapaleniem zniczu na Placu Rynkowym.

Do zebranych przemówił Komendant garnizonu chor. Adamski, przedstawiając udział chłopów w walcę z najeźdźcą niemieckim o wyzwolenie Polski z pod okupacji.

Następnego dnia i tutaj deszcz przeszkodził w normalnym przeprowadzeniu programu obchodu święta. Odprawiono jedynie uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym, po którym o godz 13-ej zastępca dowódcy N-go p.p. w Ełku kpt. Sidor wygłosił odczyt na temat głosowania ludowego na tle sytuacji międzynarodowej.

Dn. 10 bm. o godz. 15-ej w parku teatralnym miały miejsce pokazy sportowe miejscowych zespołów «WICI» i «TUR».

Wieczorem o godz. 20-ej odbyła się zabawa ludowa w Teatrze Miejskim.

Brak 30.000 wykwalifikowanych robotników

Według obliczeń Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej brak wykwalifikowanych fachowców w przemyśle polskim wynosi ok. 30.000 ludzi.

Natomiast pracowników nie posiadających określonego fachu jest ok. 100 tysięcy. Wobec tego projektuje się wprowadzenie szybkiego przeszkalania niefachowców do zaspokojenia potrzeb rynku pracy w Polsce.

Zlikwidowanie niebezpiecznej bandy

Władze Bezpieczeństwa przy pomocy wojska zlikwidowały w nocy z 12 na 13 czerwca b. r. w okolicy wsi Ruda w powiecie szczuczyńskim, bandę Or-Ota w sile 14 ludzi, która od dłuższego już czasu gnębiła ludność niektórych gmin tego powiatu. Przy likwidacji dowódca bandy Or-Ot zastrzelił się, dwaj bandyci zostali zabici, dwaj ranni, 9 zaś schwytano. Znajduje się wśród nich kochanka dowódcy.

121.000 mieszkańców w Gdańsku

Liczba ludności polskiej w Gdańsku wzrasta nieustannie. W dniu 1 czerwca Gdańsk liczył 121 tys. mieszkańców.

Wobec trudnej sytuacji mieszkaniowej Rada Narodowa Gdańska postanowiła wstrzymać akcję osadniczą.

Nie ma podatku wojskowego

Na podstawie dekretu z 20 marca br. uchylony został podatek wojskowy, pobierany w wysokości 1 proc. od uposażeń. W związku z tym pracodawcy, począwszy od 1 czerwca, powinni zaprzestać potrącania podatku wojskowego od wypłacanych wynagrodzeń.

Zawiadomienie

Zawiadamiamy niniejszym, że w dniu 24 czerwca b.r. wygasa termin na wszystkie udzielone zwolnienia na towary UNRRA i reglamentowane, wystawione przed dniem 20 czerwca b. r.

Zwolnienia wystawione po dniu 20 czerwca b.r. mogą być realizowane od dnia 3 lipca b. r.

W związku z powyższym wzywamy wszystkich posiadaczy zwolnień, nie wyłączając instytucji i spółdzielń oraz sklepów prywatnych, do natychmiastowego wykupienia w Oddziałach «Społem» przydzielonych im zwolnieniami towarów do dnia 22 czerwca b.r.

Zaznaczamy, że w dniu dzisiejszym zostały przydzielone na kartki towary: śledzie, ryby solone, soki, cukierki, jaja w proszku i t. p, które również muszą być wykupione w Oddziałach «Społem» przed dniem 22 czerwca b.r.

Buda Marian, zam. w Białymstoku przy ul. Fabrycznej № 33. zgubił arkusz ewakuacyjny № 4772.

Balet Kopińskiego w Białymstoku

W bieżącą niedzielę dn. 16 cz... ca i dn. 17 czerwca o g. 19... scenie Teatru Miejskiego wy... znany w całej Polsce 10 os... zespół baletowy Mikołaja K... skiego z primabaleriną Niną ... kówną na czele.

Balet M. Kopińskiego ... ny zagranicą ostatnio w swym ... nee po Polsce witany był ... tycznie w wielu miastach. ... czas docierały do nas jedynie ... menty najchwalebniejszych ... z prasy polskiej—obecnie będ... mogli sami ocenić wielkie ... cia tego zespołu, stawianego ... równym rzędzie z baletem Pa...

W programie przewidziane ... tańce klasyczne, ludowe i ... kowe, w wykonaniu bądź to ... zespołu, bądź w duetach czy ...

Niewątpliwie niedzielny i po... działkowy wieczór stanie się ... dziwą ucztą artystyczną dla ... ników tańca.

Apel do Spółdzielni Uczniowskich na terenie woj. białostockiego

Na walnym zgromadzeniu ... ków Spółdzielni Uczniow... „Pszczółka" w Taczewie pow. ... skiego w dniu 23 maja b. r. ... uchwalone podpisanie Pożyczki ... dowy Kraju na sumę 500 zł., co ... wi 3-miesięczny zarobek ze sk... uczniowskiego.

Apelujemy gorąco do wszys... kolegów i koleżanek zrzeszonych ... Spółdzielniach Uczniowskich nas... województwa, by poszli za na... przykładem dla dobra Umiłowanej ... czyzny.

„Pszczółkowia...

Ostrzeżenie dla prywatnych wytwórni lemoniady w Białymstoku

Miejskie Zakłady Przemysło... Fabryka Lemoniady Nr. 1 i 2 ost... gają, że za używanie butelek z ... kietkami wyżej wymienionych ... bryk, będą pociągnięci do odpo... działności sądowej.

Dyrekcja

Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Biał... stoku przyjmie do pracy w mias... Ełk, Olecko, Gołdap kilku pracowników ... różne stanowiska. Podania przyjm... Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Biały... stoku, Artyleryjska № 2 i Ełk ul. S... pena 15.

FRYZJERZY! Br. Stryjkowski, Warsz... Mokotowska 46, ... poleca motorowe suszarki „Wicher", ... plety oraz niezawodne płyny do trwa... miski do mycia, kosmetyki oraz wszys... inne artykuły fryzjerskie. Prowincja za ... liczeniem.

Kupię pianino Zgłoszenia — Sienkiew... cz. 14 Dyrekcja Lasów, pokój 2...

Potrzebny motor elektryczny 15 P.S. ... Volt. Zgłaszać się w godz. urzędowy... Drukarnia Państwowa w Białymstoku ... Lipowa 16,

Młyńskie kamienie, maszyny, turb... łuszczarki-kaszarki, mot... spalinowe, nalewy kamieni-perlaków, pa... gurty, gazy, siatki, tarcze, tarki, śruby, w... kład jagielników, oraz wszelkie maszyny ... artykuły młyńskie poleca Eugeni... Pałaszewski, Warszawa, Poznańska 38

Zgubiono paszport niemiecki i kartę rej... stracyjną z RKU Sokółka na naz... Godalewski Józef zam. wieś Ostrówek gm. Szudziałowo pow. Sokółka.

Zgubiono kartę rejestracyjną na nazw... Michalski Jan zam. w osadzie Boc... pow. Bielsk Podlaski.

Obwieszczenie

Oddział Hipoteczny Sądu Grodzkiego w Łomży ogłasza, że z powodu zniszczenia w czasie działań wojennych księgi hipotecznej wywołana została do ponownej regulacji hipotecznej nieruchomość miejska w Zambrowie powiatu łomżyńskiego, przy ul. Legionowej 5 o powierzchni 1846 mt. kw., stanowiących własność spadkobierców po Janklu Mleczarzu.

Termin regulacji hipoteki wyznaczony został na dzień 28 grudnia 1946 r. Zainteresowani w oznaczonym terminie stawić się winni pod skutkami prekluzji.

Obwieszczenie

Oddział Hipoteczny Sądu Grodzkiego w Łomży ogłasza, że z powodu zniszczenia w czasie działań wojennych księgi hipotecznej, wywołana zostaje do ponownej regulacji hipotecznej parcela siedliskowa we wsi i gminie Szczepankowo powiatu łomżyńskiego o powierzchni 2525 mt. kw., stanowiąca własność Antoniego, Czesława i Stanisława Rudzińskich

Termin regulacji hipoteki wyznaczony został na dzień 28 września 1916 r. Zainteresowani w oznaczonym terminie stawić się winni pod skutkami prekluzji.

Redakcja i Administracja: Białystok, Ś-to Jańska 22, Tel. 98 i 2-17. To 1971 Drukarnia Państwowa w Białymstoku Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy w Białymstoku. Komitet Redakcyjny